

XII Ogólnopolskie Dyktando Niepodległościowe

„Po polsku o historii”

dla uczniów kl. IV - VIII szkół podstawowych i szkół ponadpodstawowych
w roku szkolnym 2024/2025



STOWARZYSZENIE
POLONISTÓW

ETAP SZKOLNY

26 września 2024 roku

Instrukcja dla osoby czytającej dyktando

Szanowni Państwo!

1. Tekst należy przeczytać trzykrotnie:
 - a) pierwszy raz – w całości
 - b) drugi raz wolniej, dyktując po jednym zdaniu, zapowiadając kolejny akapit
 - każde zdanie wielokrotnie złożone należy podzielić na mniejsze, logiczne części, zgodnie z interpunkcją, a następnie przeczytać to zdanie jeszcze raz w całości
 - znaki interpunkcyjne mogą być sygnalizowane jedynie przez intonację, a nie nazywane
 - c) trzeci raz – znów w całości.
2. Łączny czas dyktanda (pisanie dyktanda) nie może przekroczyć 45 minut.
3. Udział w Konkursie ma być dla uczniów przede wszystkim okazją do rozwijania zainteresowań humanistycznych i dociekliwości poznawczej: językowej i historycznej, dlatego zadbajmy o spokój i tonujmy emocje.

Dziękujemy!

Tekst dyktanda dla uczniów SZKÓŁ PONADPODSTAWOWYCH

Słów kilka o polskich harcerzach

Mówiąc o początkach harcerstwa w Polsce, niepodobna nie wspomnieć małżeństwa Małkowskich – twórców polskiego skautingu. Olga organizowała żeńskie harcerstwo, a jej mąż przygotował reprezentację harcerzy na Wszechbrytyjski Zlot Skautów w Anglii w 1913 roku. Wystąpili oni pod sztandarem z godłem Orła Białego w amarantowym polu i z cytatem z naszego hymnu.

Prężny rozwój pracy zastępów harcerskich zahamował wybuch I wojny. Członkowie starszoharcerskich drużyn zasilili szeregi Legionów Polskich. Harcerki natomiast poświęcały się pracom charytatywnym i działalności w służbach pomocniczych. Wszakże szcicie maciejówek, być może dla niektórych błahostka, też było aktem patriotycznego zaangażowania. Jeszcze przed zakończeniem wojny skauci zrywali flagi zaborców, niszczyli dwugłowe cesarskie orły na budynkach Krakowa, z pomocą kolejarzy rozbrajali żołnierzy austriackich. O docenieniu dojrzałości harcerzy w walce o niepodległość mówi specjalny rozkaz Naczelnika Państwa wyrażający im podziękowanie za arcypatriotyczną służbę. Toteż harcerzom zezwolono na noszenie na mundurach wojskowych niewojskowej odznaki – Krzyża Harcerskiego wzorowanego na Orderze Virtuti Militari. W odrodzonej RP brali oni udział w wielorakich uroczystościach, organizowali kursy sanitarne bądź strzeleckie. Nawet drużyny zuchowe marzyły o zdobyciu umiejętności żołnierskich, niezbędnych w obliczu zagrożenia wojną. Prokocimski zuch napisał samorzutnie prośbę do marszałka Piłsudskiego o przydział wiatrówek dla jego zastępu. O dziwo, list nie został zlekceważony i zuchy otrzymały broń, i rozpoczęły praktyczną naukę strzelania. Mało kto wówczas przewidziałby, że kolejne zdobywane sprawności harcerskie rychło będą jak najbardziej pożądane, a umiejętność ich wykorzystania zadecyduje nie raz, nie dwa o ludzkim życiu.

Wierność harcerskiemu przyrzeczeniu w rzeczywistości II wojny wymagała niebywałego hartu ducha. Któż z nas nie słyszał o Szarych Szeregach, małym sabotażu czy akcji pod Arsenalem spopularyzowanych przez literaturę. Jednakże niewątpliwie na podziw zasługują też bohaterskie łączniczki, sanitariuszki, kurierzy harcerskiej poczty polowej. Fenomenem na skalę światową stała się drużyna harcerska w obozie koncentracyjnym Ravensbrück. Niewiarygodne wydaje się, że drużyny organizowały zbiórki, wykłady, biegi harcerskie oraz zdobywały i przekazywały informacje zza obozowych murów. Na co dzień pomagały współwięźniarkom znosić nieludzkie warunki egzystencji, uśmierzały cierpienia kobiet, a zawołanie: „Czuwaj!” zamieniało pryczę w harcówkę, niosąc otuchę na przeżycie obozowego piekła.